…na Anna z Sztemberka

Czarnockiego ks. Woyciecha Malogranat albo

kazanie przy exekwijach Anny ks. Ostrogskiej.

MALOGRANAT
ABO
KAZANIE
Przy
EXEQVIACH
Iáśnie Oświeconey Iey Mći Pániey,

P. ANNY z SZTEMBERKV
XIĘŻNY OSTROGSKIEY,
HRABINEY NA TARNOWIE:
Woiewodźiney Wołynskiey:

Miáne
W IAROSLAWIV, w KOSCIELE S. MIKOłáiá/ Pánien Zakonnych ś. Benedyktá fundowánym/ y nádánym od teyże X. I. M.
9. Styczniá.
Roku Páńskiego/ 1636.

Przez
X. *WOYCIECHA CZARNOCKIEGO*
Societatis IESV.

Zá dozwoleniem Stárszych.

W KRAKOWIE,
W Drukárni Fránćiszká Cezárego.

Iáſnie Wielmożnym Ich MM. PP.

Iáśnie Wielmożnemu Pánu á Pánu/

Ie^{o} M. P. STANISŁAWOWI

Hrábi ná Wiśniczu

LVBOMIERSKIEMV,

Woiewodźie Ziem Ruſkich: Sendomierſkiemu, Spiſkiemu, Białocerkiewskiemu, Dobczyckiemu, Krzepickiemu, Niepołomſkiemu, &c. &c. Stárośćie.

Jáſnie Wielmożnemu Pánu á Pánu/

Ie^{o} M. P. THOMASZOWI

Ná ZAMOSCIV ZAMOYSKIEMV,

KANCLERZOWI WIELKIEMV KORONNEMV:

Generałowi Máłopolskiemu, Krákowskiemu, Knyſzynskiemu Sokálſkiemu, Gomárſkiemu, Rábſztynſkiemu, Nowotargſkiemu, &c. &c. Stárośćie.

Jáſnie Wielmożney Páni á Pániey/

Iey M. P. KATHARZYNIE KSIĘŻNIE

Z OSTROGA ZAMOYSKIEY,

Wielkiey Kánclerzyney Koronney, &c. &c.

Jáſnie Wielmożney Páni á Pániey/

Iey Mośći P. ANNIE KSIĘŻNIE

NA OSTROGV CHODKIEWICZOWEY,

Woiewodźiney Wileńskiey, Wielkiey Hetmánowey W. X. Litewſkiego.

pp. m. m.

Jáſnie Wielmożni Mośćiwi Pánowie,

MALOGRANAT, ábo Kazánie, ktorem miał przy Exequiách Iáſnie Oświeconey Xiężny I. Mośći, Xiężny Anny z Sztemberku Oſtrogſkiey, Pániey Woiewodźiney Wołynskiey, Pániey Mátki WM. M.M. PP. Pániey á Dobrodźieyki náſzey Mćiwey, podáiąc do czytánia, myśliłem komu

ten Xiażecy Málogránat ofiárowáć. Wſpomniałem ſobie że
Málogránat, do ktorego ſię wiele odzywa, iednemu przypiſáć
niebeſpieczno. y nie dobrze ſię nádáło Páryſowi (iáko Poetowie
vdáia) gdy go Iuppiter ná to wyſádźił, áby iedno złote iábłko,
do ktorego ſię wiele vbiegáło, iedney oſobie przyſadźił. W tey
watpliwośći bedac, á myślac pilno iáko ſobie poſtapić, nápadłem
ná zacne Kleynoty, ábo Herby iednego z W. M. M. M. PP.
y obaczyłem ná trzech mieczách źielone iabłko. Chćiałem wy-
rozumieć, coby ſię przez ten Hieroglifik znáczyło; wyczytałem,
że trzey bráćia, gdy im iábłko do gory rzucono, dobywſzy mie-
czow, lotne iábłko ná trzy miecze zgodnie wźieli. Z tey oká-
zyey wźiałem otuchę, że W M. MM. PP. ten Málogránat
zgodnie odemnie weźmiećie, á tym bárźiey, że w Kazániu moim
nie ná podobieńſtwo iábłká, ále pod podobieńſtwem ſádu málográ-
natowego wyſtáwiony ieſt; á do ſádu wiele wniść moga. Wnidź-
ćieſz moi MM. PP. y MM. PP. do tego Sádu, á z Málográ-
natow Xiażęcych pożytki bierzćie. Saul nim zoſtał Krolem,
1.Reg: 14. *báwił ſię pod Málogránatem*, Saul morabatur in extremâ
parte Gabaa ſub malogranato: *á dobrze mu ſię to nágrodźiło,*
Franciſcus de Mendoza. *ponieważ iáko ieden mowi:* dum ſuam in granis purpuram
& ſuam in cortice coronam præfert, nihil potius quàm
Regem coronatum purpuratumque adumbrat. *Ze Má-*
logránat w źiarnkách ſwoich, ná kſztałt ſzkárłatu czerwieni ſię, y
ná wierzchu Korone noſi, prorokował Saulowi o Purpurze, y
o Koronie Krolewskiey. Ták y ten málogránat Xiażecy, kto
ſię przy nim zábáwi zbieráiac owoc przykłádow dobrych, y świa-
tobliwośći Chrześćiáńskiey; á wyſokich cnot Páńskich, vczyni
nádźieię, że náśládowce tákiey pobożnośći, nie minie Niebo, do
ktorego ktożkolwiek wnidźie, káżdy Krolem będźie. Y zda mi
ſię iákobym słyſzał Xiężnę Iey Mość mowiaca tymi słowy: kto-
rych vżywa v Pliniuſzá Pomoná, ábo Bogini ſádow, tym ſię
In proœmio Iob: 23. *ſzczycac, iż ktokolwiek chce zażyc owocu z drzewá, rękę do gory*
wynieść, á zátym cœlum ſpectare, *y oczy ku Niebu obroćić*
muśi.

muśi. Ták y w tym náßym ſádźie, ktożkolwiek zechce go záżyć, y z málogránatow Xiażecych owoc dobrych przykłádow zbieráć bedźie, y oczy do niebá obroći, y ręce, to ieſt, ſpráwy ſwoie do gory podnieśie, ſtáráiac ſie áby káżda ſpráwá niebá godna byłá. Bierzćieß MM. PP. ten Málogránat Xiażecy, to ieſt, wizerunk namilßey Pániey Mátki WM. Niech przy Srzeniáwie twoiey, ábo Rzece Herbowney Iáſnie Wielmożny Miłośćiwy Pánie Woiewodo Ruski, ten málogránat ma ſwoię ozdobę, ſicut lignum, quod plantatum eſt ſecus, decurſus aquarum; Pſalmo 1. *iáko drzewo ktore wſádzone ieſt nád ſćiekániem wod. Niech bedźie ten Málogránat Iáſnie Wielmożny Miłośćiwy Pánie Kánclerzu Wielki Koronny, przy zacnych twoich Mieczách, ná ktorych iábłko źielone Sádowi Xiażęcemu ozdoby doda. Niech od Mieśiacow wáßych Xiażecych Iáſnie Wielmożna Miłośćiwa Páni Kánclerzyna Wielka Koronna, Iáſnie Wielmożna Miłośćiwa Páni Woiewodźina Wileńska, ten Málogránat ozdobę ſwoię weźmie, y káżde Iábłko niech ſię ná nim od iáſnego wáßego Mieśiacá wyda: á wyda záiſte, gdy ták bedźie świećiło świátło wáße przed ludźmi, żeby widzac Cnoty máćierzyńskie w zacnych Corkách, wielbili Oycá náßego, ktory ieſt w niebieśiech. A poniewaß przy Málogránatách Xiażecych, ieſt y licha praca moiá, tę ia z nizkim pokłonem podáię do rak WM. Miłośćiwych Pánow, vżywßy słow wielkiego Kráſomowce Rzymskiego Antoniußá Muretá, ktorych ten Orator wielki vżył, przypiſawßy Kśiegę ſwoię Scypionowi Gonzádze S. R.* Imperij Principi: Offero tibi munus Scipio Gonzaga, ſi aut ex ſuâ, aut ex Tuâ dignitate ſpectetur, perexiguum; ſi ex viribus meis, mediocre; ſi ex animo, magnum. *Tych ia słow vżywam, y ofiáruię ten Málogránat w Kazániu moim wyſtáwiony; względem Wielmożnośći wáßey Iáſnie Wielmożni Miłośćiwi Pánowie, y względem śiebie ieſt máły; względem śił moich, pomierny; względem áffektu mego wielki: ále z tey miáry bárzo wielki, że nieśie przed oczy WM. MM. PP. wi-*

 zerunk

zerunk wielkich cnot, Wielkiey Xiężny, á Dániey Mátki WM. MM. Pánow. Nic nie wątpię że WM. MM. PP. tę pracą moię iákążkolwiek iest, á że o Cnotách Xiężny Iey Mośćiiest, chętnie przyimuiąc, mnie z Zakonem moim w Miłośćiwey łásce swey chowáć będźiećie, do ktorey się z modlitwámi memi Kápłáńskimi, y nizkim pokłonem pilnie oddáię.

WM. MM. PP.

Naniższy sługá

X. Woyćiech Czárnocki Soc: IESV.

KAZA-

KAZANIE.

Emisſiones tuæ paradiſus malorum punicorum cum pomorum fructibus, cum vniuerſis lignis Libani. Cant: 4.

Szczepy twoie Sad málogránatow z owocámi iábłek, ze wſzytkimi drzewy Libánſkimi.

DZiś trzeći dźień w Kośćiele Janá świętego/ oddáliſmy oſtátnią posługę zacnemu ćiáłu Jáſnie Oświeconey X. J. M. X. Anny z Sztemberku Oſtrogſkiey/ Pániey Woiewodźiney Wołynſkiey/ Pániey y Dobrodźieyki nászey miłośćiwey. Wczorá w Kośćiele Fárſkim Jáſnie Wielebny Jego M. X. Biſkup Przemyſkſki z Duchowieńſtwem támtecznym/ odpráwił Requiem zá duszę iey X. Mośći. Dniá iutrzeyszego znowu w Kośćiele Janá ś. Brácia moi Zakonni obſtąpią Kátáfálk Xiążęcy/ y modlitwy ſwoie Zakonne przy ofiárách Kápłáńſkich Bogu ofiárowáć będą/ zá Dobrodźieykę ſwoię miłośćiwą. Dniá dźiśieyszego Pánny Zakonne wyſtáwiwszy theátrum żáłoſne/ á ná nim trunnę/ znák śmierći Xiążęcey nam przed oczy kłádąc/ exeqwie odpráwuią zá Fundatorkę. Mogłby nam kto zádáć/ Kápłani/ Zakonnicy/ y Pánny Zakonne/ czemu y nas/ y śiebie ták długo rzewnićie? Czásby śię iuż vtulić/ po żáłoſney śmierći X. J. M. y mogłby kto ták ná nas náſtąpić z Piſmá: *Vmárłá Iudyth ſławna Mátroná w Bethuliey, płákał iey lud* Iudith:16.
wſzytek dni śiedm. Luxit illam omnis populus diebus ſeptem. *Vmárł Iákob w Ægyptćie, Oćiec Iozephá, wielkiego chlebodawce obywátelow Ægyptſkich, Ægiptcyánie płákáli Iákobá dni śiedmdźieśiat:* Geneſ: 50.

 fleuitque

fleuitque eum Ægyptus septuaginta diebus. Xiężná Jey Mość oddáłá Duchá Bogu trzydźiestego dniá Oktobrá; płákáliśćie iey w pierwszy tydźień/ iáko Judythy przez śiedm dni. Jeśli to nie dosyć/ wiec od onego wtorku/ ktorego skonáłá/ do poniedźiálku/ ktorego pogrzebiona iest/ wyszło dni śiedmdźieśiat/ tośćie płákáli iáko Jákobá. Ná coż ieszcze y wczorá/ iáko ná nowy záczeliśćie żal/ y dźiś płáczećie/ y ná iutro lament zápowiádaćie? Ale ia odpowiem; Nie możem śie ieszcze vtulić/ y co wiedźieć kiedy oschna powieki násze/ y kiedy do Bogá przestániem mowić z Hieremiaszem; Recordare Domine, quid acciderit nobis, pupilli facti sumus. *Wspomniy Miłośćiwy Boże co się z námi sstáło, sstáliśmy się śirotámi, iáko dźieći bez Mátki;* á ták wielki żal v nas/ y długo bedźie. Płácz ktory był w Hieruzalem po śmierći Jozyaszá Królá pobożnego/ opisuie Zácháryasz w te słowá: Magnus erit planctus in Hierusalem, sicut planctus Adadremmon in campo Mageddon: á wedle śiedmdźieśiat tłumáczow: Magnus erit planctus in Hierusalem, sicut planctus malogranati, quod in campo succiditur. *Płákáć będą w Hieruzalem Jozyaszá, iáko málogránatu płácze gospodarz, gdy mu go w polu wytna. Płácze gospodarz po wyćiętym drzewie, z ktorego zbierał owoc, y miał doroczną intratę swoię.* Ták płákáli Jerozolimczycy Jozyaszá dobrodźieiá/ ktory im był zá málogránat. Rowszem iáko świádczy Cornelius, wyćiety był sad málogránatowy/ po śmierći iego / ná znák tego / że Jozyasz przy sádźie málogránatowym poległ; y ná znák tego/ że gdy im vbył Jozyasz/ iákoby sad málogránatowy wyćiety był. Y Xiężny J. M. iáko málogránatu płákáć długo nie przestániem: bo gdy to drzewo śmierć podćiełá/ Kápłanom/ Zakonnikom/ Pánnom Zakonnym/ y rozmáitym vbogim/ vbyły doroczne dobrodźieystwá/ y wielkie w iáłmużnách/ á nie pochybne dochody. Jednák w tym żalu / te bierzmy poćieche / ktora Hieronym święty miał poześciu wielkiey Pániey Rzymiánki Paule: Amissio illius cœlestis domus habitatio. Myśmy śiłá vtráćili/ gdyśmy táka Dobrodźieyke vtráćili / ále oná wiele nábyłá/ kiedy iáko mamy nádźieie/ niebá dostáłá / do ktorego vstáwicznie teskniłá / ná ktore ćieszko robiłá / y ktorego śie drogo dokupowałá; słowem rzekę: nas szkodá potkáłá nieoszácowána/ gdy nam śmierć ten málogránat wyćiełá; ale málogránatowi lepiey/ bo iest przeniesion do lepszego Ráiu/ y tám w drzewo żywotá wszczepiony/ zkad wyćiety nie bedźie. A iżeśmy záłożyli fundáment o sádźie málogránatowym/ przypátrzmy śie ná tym Kazániu/ iáko X. J. M. byłá málogránatem z vrodzenia/ z cnoty/ y rozmáitey szczesliwośći.

Thren: 5.

Zachar: 12.

In cap: 12. Zachar.

Epist: 74.

Jest ten

JEst ten zwyczay nie tylko Krásomowcow polityckich/ ále y Oratorow Kośćielnych/ że wspominájąc ná cnoty ludźi pobożnych/ wspominája przy tym y ná zacne Przodki ich. Doktor Kośćielny Hieronym święty/ pisząc Epitaphium Pauley/ lubo śię deklaruie/ że niechce oney wielkiey Rzymiánki/ Epist: 7.
tylko z cnoty chwalić: Nos nihil laudabimus, nisi quod proprium & de purissimo sanctæ mentis fonte profertur y drugim chce zostáwić/ áby z Kroniki chwalili; iednák zlecáiąc drugim/ iáko one Heroine z fámiliey zálećić máia/ sam wywodźi Análogia: Carpamus igitur narrandi ordinem, alij altiùs repetant & à cunabulis eius, ipsisq; vt ita dicam crepundijs matrem Blæsillam & Rogatum proferant patrem; quorum altera Scipionum Gracchorumq; progenies est; alter per omnes ferè Græcias vsq; hodie stemmatibus & diuitijs ac nobilitate Agamemnonis fertur sanguinem trahere, qui decennali Troiam obsidione deleuit. Opisuie Oycá iáko dom stárożytny/ á iáko po Herbách znáć spowinowácony wszytkim Xiażetom Græcyey/ y od sámego Agámemnoná idźie/ ktorego wsławiłá woyná Troiáńska. Mátká z Domu Scypionow/ y Gráchusow z naprzednieyszych Fámiliy/ w Rzeczypospolitey Rzymskiey. Wiec y Doktor wszytkich Doktorow Duch ś. wspomináiąc święta Pánia Anne wdowe/ y Protokinia/ záczyna od Luc: 2.
fámiliey/ y wywodźi Análogia od Oycá: Filia Phanuel; y od dálszego Przodká/ de tribu Asser, z *Pokolenia Asser*. Ja kiedybym chćiał podáć zacność Domu X. J. M. z Sztemberku Kostczanki/ mogłbym rzec: Anna de tribu Asser. Asser był z potomkow Jákobá Pátryárchy/ w ktorego domu Moyzesz imieniem Bożym/ miedzy inszymi to tez błogosłáwieństwo zostáwił: Ferrum & æs calceamentum tuum: *żelázo y miedź obuwie twoie.* Rádźi- Deut: 33.
łem śię tłumáczow Pismá Bożego/ coby to byłá zá benedykcya/ ten mi śie comment podał. Błogosłáwi Moyzesz fámiliey/ iż ma być waleczna/ y ná słáwe robiąc/ od wierzchu głowy/ áż do stopy nogi ma w żeleźie chodźić. iákoby rzekł: ma tu być od szyszaká/ áż do podkowy żelázo. Fámilia Oyczysta X. J. M. początek ma od Jástrzebcá/ w ktorego domu to śie błogosłáwieństwo pełni/ że od szyszaká/ áż do podkowy koniá/ do podkowy Herbowney tu żelázo słynie. Jástrzebiec był Hetmánem Polskim; pierwszy v nas wynálazł podkowy/ y konie kowáć/ á tym sposobem ná gołoledźi woysko nieprzyiaćielskie zwyćiężył. Ná znák zwyćiestwá/ dano Herb Podkowe w błekitnym polu. Podkowe ná znák tego/ że iego dowćipem náleżiona podkową. W błekitnym polu/

naznak tego / że nieprzyiacielskie woysko ná gołoledzi porázil. Mogłbym przy tych słowiech: Anna de tribu Asser zacność Fámiliey Oyczystey X. J. M. łáskom wáßym podáć; ále że thema Kazánia mego *Málogránat*, pod málogránatem opiße. Málogranat iest drzewo/ ktore rodzi owoc w koronie. Kto swiádom tego owocu/ musi zeznáć/ że záwße ná tym iábłku koroná; y ták owoc málogronatowy iest/ iákoby Krol iáki z przyrodzenia/ bo sie rodzi w koronie. Vnum inter omnia poma coronatum est, regalemq; coronam præfert. U nas w Polßcze / co dom Szláchecki / to drzewo Málogránatowe; co vrodzony Szláchćić/ co vrodzona Szláchćianká/ to Syn Koronny/ to Corká Koronna; to Málogránat ktory sie rodzi w Koronie. A ták sie Szláchtá Polska tym kontentuie / że choć im Korony ofiáruia Krolewskie / dla Korony Krolewskiey/ Szláchecki[ey] odstąpić nie chcą. W Interregnum po Henryku J. W. P. Janowi z Sztemberku Kostce/ Woiewodzie Sendomirskiemu / zacnemu rodzicielowi X. J. M. ofiárowáli Polacy Korone/ y Kándydatem go vczynili ná Krolestwo Polskie; kontent był być Synem Koronnym/ Krolem być niechćiał. Ták sie tu stáło z náßym málogránatem/ iáko pod czás oney Elekcyey/ ná ktorey drzewá obieráły sobie Krolá; vczyniły Kándydatow Oliwe / Máćice winna/ y do káżdego z nich po iedynkiem mowiły: Roskázuy nam. Ale y winna Máćicá odpowiedźiáłá: *Aza mogę opuśćić wino moie? y oliwá: áza mogę opuśćić tłustość moię, á iść żebym między drzewy wynieśiona byłá?* Ták y náß *Málogránat* kontentuie sie swoia Korona/ y dla Korony Krolewskiey/ niechce odstąpić swoiey. Nunquid deseram coronam meam? Lecz nie tylko Polacy ważą sobie być Szláchćicem Polskim/ ále Krolowie Szláchćicá Polskiego / iáko Krolá ważą. Roku 1564. zá Janá z Tęczyná Woiewode Bełskiego/ zmowił Krol Szwedzki Krolewne/ máiac zá to/ że zá Polaká zácnie Vrodzonego wydáiać Corke/ iákoby zá Krolá wydał. To nie doßło wesele: bo Jan Tęczyński po Zone iádąc/ ná morzu vmárł. Nie dawno temu; áza w Polßcze nie było zá Stephaná Krolá/ co w Rzeczypospolitey Jzráelskiey/ zá pánowánia Saula? *Widząc Krol dźielnego Męża Dawidá, vczynił go Hetmánem:* posuitque eum Saul super viros belli; y chcąc zá niego wydáć Krolewne Corke swa/ náprawił dworzan/ áby mu rádźili ono Małżeństwo: Esto gener Regis: *Badź Zięćiem Krolewskim.* Stephan Krol Polski/ krew swoie rail zá Polaká zacnego/ y iáko zá drugiego Dawidá Janá ná Zamośćiu Zamoyskiego/ Wielkiego Kánclerzá Koronnego/ y Wielkiego Hetmáná Koronnego/ máiac zá

Viegas in c. 7. Apoc.

Iudic: 9.

1. Regum 18.

iac zá to/ że kiedy Synowicá iego zá tym Polakiem bedźie/ iáko by zá Krolem byłá. Dosyć ztąd śie pokázuie/ że Vrodzenie X. J. M. w zacnym Domu Ich MM. PP. Kostkow/ iáko málogránat w Koronie z Mátki/ ile przodkow/ tyle málogránatow pod Korona/ nie tylko Szláchecka/ ále y Krolewska. A co wietsza/ sa tu málogránaty z Oycá y z Mátki pokrewni/ w Koronie niebieskiey; gdyż w Domu X. J. M. nie tylko z vrodzenia zacni/ ále y świątobliwośćia ná wszytek świát sławni śie náyduia. Jácek ś. Odrowąż: Stánisław Błogosłáwiony Kostká. Lecz że o tym raz mowiono/ ia powtarzáć niechce/ á do Málogronatow cnot iey Xiażecych mowe moie obrácam: iednák y tych/ ktore drudzy wspomináli/ wspominác nie bede/ co drudzy opuścili/ to wezme przed śie; o Religiey iednák Kátholickiey lubo drudzy dostátecznie mowili/ y ia dotkne.

Zacny Málogránat w tym Sądźie Xiażecym/ Religia Kátholicka/ á Málogránat pod wieńcem. Piotr ś. tych/ ktorzy w Chrystusá wierzą názywa Krolámi/ iż śie stáia Synámi Krolá Niebieskiego/ y máią práwo ná Krolestwo iego. Ztąd Ceremonia dawna kośćielna/ że po Chrzćie kładźiono wieniec ná nowego Chrześćiániná/ o czym pisze Seuerus Alexandrinus: Eleuant baptizatos ad altare, eisq; dant mysteria, Eucharistiam, & sertis eos coronat Sacerdos. *Czynia ich vczestnikámi Táiemnic Ciáłá y Krwie Chrystusowey, dáie Kápłan Wieniec ná głowę.* Y przydáie co do nich w tey Ceremoniey mowi: Fratres mei, psallite hymnum filio dominatoris omnium, qui Regum coronâ vos coronauit: *Brácia moi, záśpiewaýćie Hymn Synowi pánuiacego nàde wszytkim, ktory was vkoronowal Korona Krolewską.* O teyże Koronie mowi Chryzostom świety/ w Kazániu do ludźi przystepuiacych do Chrztu: Mementote mei, quando coronam solis radijs splendidiorem sentietis in capite. *Pámiętayćie ná mię, gdy vczuiećie ná głowie wászey nád promienie Słoneczne iásnieyszy wieniec.* Ztąd (rzecz iásna) gdy kto w Kośćiele Kátholickim odradza śie z wody y Duchá świetego/ ten śie rodźi Bogu/ iáko málogránat pod Korona/ iż ma zadátek ná Krolestwo niebieskie. Tuby zápłákáć ná niektorych/ co dáia sobie te Korony wydźieráć/ gdy odstapiwszy prawdźiwey Wiáry/ odbiegáia Kośćiołá iáko mátki/ y vdawszy śie zá mácocha odszczepieństwá y Herezyey/ w bledźie gina. X. J. M. y owszem zacny dom iey ták z Oycá iáko y z Mátki/ pámietáli ná przestroge Boską; Tene quod habes, vt nemo accipiat coroná tuam. Nie dáli sobie wydrzeć tey Korony.

1. Petri 2.

Lib: de Baptis.

Hom: ad Baptiz.

Apocal: 3.

Crom: l. 2. Religia Kátholicka wźiełá Polſká od Mieczyſławá/ przodká X.
J. M. ktory vrodźiwſzy ſie ślepo/ śiodmego Roku przeyźrzał; y
był to znák/ że miáłá Polſká zá pánowánia iego przeyźrzeć; y
przeyźrzáłá záiſte/ prawdźiwego Bogá vznawſzy. Od tego
Przodká X. J. M. wźiawſzy Religia/ iáko właſny domu kleynot/
w cále áż do śmierći dochowáłá/ ćieſząc ſie/ że w wierze Kátholi-
ckiey ſchodźi z tego świátá. A dobrze przed śmierćia dźiwnie ſie
tym ćieſzyłá/ że w Domu iey/ z Oycá y z Mátki nie poſtał żaden
Heretyk. Nie mogę y tego zámilczeć. W oſtátni tydźień przed
śmierćia/ w dźień Błogoſłáwionego Stániſłáwá Koſtki/ v ſto-
łu śiedząc/ przy rozmowie duchowney dźiwnie ſie ćieſzyłá/ że iey
dał Pan Bog Synow/ Pánow prawdźiwie Kátholickich/ kto-
rzy ácz tym ſie záwſze piſáli/ że byli Kátholikámi: iednák pod
Interregnum/ gdy tego plác był/ pokazáli ſie práwi Synowie
moi/ ſynámi Kośćiołá świętego/ ponieważ y doſtátki/ y zdrowie
ſwoie łożyć gotowi byli/ áby tá Mátká w cále zoſtáłá.

Przy Wierze Kátholickiey nabożeńſtwo/ do Męki Chry-
ſtuſowey/ málogránat pod Wieńcem. Mowi iedná duſzá nabo-
żna: Sicut malus inter ligna ſyluarum; ſic dilectus meus inter fi-
Cant: 2. lios. *Iáko iábłoń między drzewy leſnymi; ták miły moy między ſyná-
mi.* Były drzewá leśne/ dwá Krzyże Łotrow ná gorze Kalwá-
riyſkiey; kwáśne ná nich były owoce/ y niegodne ná ſtoł Páńſki:
bo łotrowie ná nich wiśieli. y leśny to owoc: bo ći ná leśie tylko
zbiiáli. Drzewo z iábłkiem ſłodkim/ Krzyż Zbáwićielá náſzego z
tymże Zbáwićielem/ iábłko to było málogránatowe pod wień-
cem: bo Chryſtus w ćierniowym Wieńcu vmierał; o czym iedem
Lud. de pō. piéknie w te ſłowá mowi: Malum punicum integrum florem ha-
l. 7. in Cā. bet in vertice in modum coronæ; in quo etiam Chriſtum Domi-
Exh: 10. ſ. 1. num præfigurat. Ten málogránat záwſze był w ogrodźie X. J.
M. z tego drzewá owocu pożywáłá/ dźiwnie ſobie Vkrzyżowá-
nym ſmákuiąc/ y w ſercu przez rozmyślánie/ y w vſtách przez ro-
zmowy o męce Páńſkiey. Słyſzałem z vſt X. J. M. á ſtoi mi zá
autentyk/ że Xiężná powiedźiáłá. We Lwowie przed lat kilká-
dźieśiąt/ w Sádźie iednego Ormiánina cudownie obrodźiłá iá-
błoń/ bo iábłká cudowne miáłá; ktore gdy ná poły przekroił/ w
pośrzodku był obraz Krucyfixá miſternie od Bogá wyrážony; to
powiedźiawſzy przydáłá: Smácznéſz to iábłko/ Vkrzyżowány
Syn Boży/ ſmáczny owoc vſtom y ſercu/ myślić/ y mowić o Mę-
ce Chryſtuſowey. Ták záiſte; ſmáczny vſtom: Fructus eius dul-
cis gutturi meo, mowi duſzá nabożna. Ale y ná ſerce to napewniey-
ſze cor-

ße cordiale Meká Syná Bożego. Wy ná ſerce ſtekáiąc/ vżywá-
cie ßárlatow/ y maćie ſwoie pewne præſerwátywy. Dußá na-
bożna/ vżywa iákiegoś Jábłká/ o ktore prosi: Fulcite me flori-
bus, ſtipate me malis; każe ſie iábłki obłożyć/ gdy ſerce mdleie. ále
iákieby to iábłko było/ nie námieniłá. Xieżná J. M. obaczywßy
iábłko/ á w nim Krucyfix/ Meke Syná Bożego/ zá namilßy o-
woc miáłá; to iey pomoráńcza/ to iey málogránat ná wßytkie
mdłośći. Jáwne nabożeńſtwo do Meki Páńſkiey. W Wielki
Piątek nigdy Kazánia nie omießkáłá; á przyßedßy ná Kazánie/
nie pierwey z Kośćiołá wyßłá/ áż ſie wßytkie ceremonie odprá-
wiły; támże ſámá z pokłonem niſkim vpádłá do nog Krucifixá/
one cáłuiąc/ y łzámi polewáiąc. Tego roku dla słábego zdrowia
nie mogąc o ſwey mocy zwyczáynego nabożeńſtwá odpráwić/ v-
żyłá pomocy ſług; y iáko Eſther ná ſłużebnicy polegáiąc/ ßłá do
Aſſwerá Krolá; ták oná ßłá do Krolá boleśći/ do nog iego w o-
brázie ná drzewie rozbitym vpadáłá; á w godzine śmierći/ iáko
druga Mágdálená/ nie przeſtáłá cáłowáć nog iego/ y przytulá-
iąc do ſercá/ w áffektćie ku Bogu ná Krzyżu vmieráiącemu v-
mrzeć chćiáłá.

Pánny Zakonne/ maćie w depozyćie ſerce X. J. M. Funda-
torki wáßey. W náßym Kośćiele/ ćiáło X. J. M. ieſt złożone;
tám one oczy/ ktore záwße były wlepione w Krucyfix; one oczy/
ktore toczyły łzy/ y czyniły kąpiel ná nogi Vkrzyżowánego. V
nas one vſtá złote/ ktore rozmawiáły o Mece Páńſkiey; one wár-
gi/ ktore cáłuiąc Krucyfix/ z ćiernia ná Głowie Chryſtuſowey
kwitnącego/ iáko Pßczołki iákie zbieráły miod wßelákich poćiech.
V nas one ręce/ ktore czeſto wyrażáły znák Krzyżá świetego/ y
piáſtowáły Obraz Meki Páńſkiey; ręce one/ ktore w godzine
śmierći do vſt y ſercá przytuláły Obraz Zbáwićielá ſwego. Ale
v was ſerce/ do ktorego przyćiſkáłá Krucyfix/ chcąc ná nim/ iáko
ná woſku wyráźić/ znák męki Syná Bożego: to ſerce iáko Ká-
znodźieiá iáki ná was wołáć będźie/ przypomináiąc słowá Oblu-
bieńcá wáßeğ: Pone me vt ſignaculũ ſuper cor tuũ; żeby ſerce wáße Cant. 8.
było/ iáko woſk ćiepły/ áby ſie ná nim iáko Pieczęć wydrukowáłá
męká Páńſka. Nabożeńſtwo do męki Páńſkiey/ o ktorym ſie do tąd
mowiło: Sicut cortex mali punici abſq; occultis ſuis: iáko z wierzchu Cant: 6.
málogránat/ nabożeńſtwo powierzchowne/ ktore ſie widźieć mo-
gło. Ale było y ine/ quod intrinſecus latet, ktore ſie we wnątrz
táiło. Ná káżdy rok/ przez Poſt wielki/ codźienne rozmyślánie
o śmierći Syná Bożego; do czego áby wietßą pobudkę miáłá/ Cant: 4.

ná káżdy

ná káždy dzień/ y chora bedac/ Kazánia ná pokoiu ſłuchywáłá/ y
báwiłá ſie czytániem Ksiag/ ktore iey máteryey dodawáły do po-
mienioney bogomyslnośći. Jne okolicznośći/ ktore opiſuie Hi-
ſtorya przy mece Páńſkiey/ były ſwym ſpoſobem przy nabożeń-
ſtwie nabożney Xieżny. Vmárł Chryſtus miedzy dwiemá krzy-
żámi/ złego y dobrego łotrá; y w ſádzie Xiażecym/ przy Krzyżu
Chryſtuſowym dwá krzyże/ złego/ y dobrego łotrá. Dobry łotr/
ktory po práwicy/ o bok z Pánem wiśiał/ znáczy ćiáło. Dobry
to łotr/ bo czáſu ſwego po práwicy Páńſkiey ſtánie/ y vſłyßy od
Chryſtuſá: Hodie mecum eris in paradiſo: *dźiśia ze mna będźieß
w Ráiu:* bo to ćiáło ácz ſie w proch rozſypie; iednak ná dzień Sa-
dny/ iáko Phenix powſtánie/ y weſpoł z dußa do Niebá wziete
bedzie. Jáko Xieżná ćiáło ſwoie krzyżowáłá dyſcyplinámi/
włośienicámi/ pewnych czáſow ná gołych deßczkách/ bez wßelá-
kiey pośćieli legáiac/ iużeśćie od kogo inßego z kazálnice ſłyßeli;
ia tylko námienie/ iáko iey Rodźićielká od sámego porodzenia/ do
vmartwienia ćiáłá powodem byłá. Dziwna rzecz/ y pámieći go-
dna Xiadz Symon Wyſocki/ Káplan Zakonu náßego/ w Præ-
fácyey/ ábo Przedmowie ná Ksiege/ ktora zowia Zwierćiádło
Przykłádow/ wſpomina. Gdy Jáśnie W. J. M. Pániey Wo-
iewodziney Sendomirſkiey/ rodźićielce X. J. M. dał Pan Bog
owoc małżeńſtwá/ Corke pierworodna/ sámeż zacna Oſobe X.
J. M. tudźieß záraz kazálá siáná przynieść/ áby ná przykład Zbá-
wićielá świátá nowo národzonego/ pierworodne dźiećie/ niż ná
czym inßym/ wprzod ná sienie położone było. Owá nie pierwey
ſie vſpokoiłá/ áż X. J. M. záraz po národzeniu ſwym ná sienie
leżaca vyzrzáłá. Záiſte rzadki przykład/ ktorym záraz po náro-
dzeniu chćiáłá záprawić mátká corke/ do vmartwienia ćiáłá.
Ad Gal: 6. Zły łotr świát: bo mundus in maligno poſitus. Y ten tu był vkrzy-
żowány ták/ że mogłá mowić z Páwłem ś. Mihi mundus crucifi-
xus. *Mnie świát vkrzyżowány.* Vkrzyżowány tu był świát/
gdy nim gárdźiłá; gdy po śmierći Xiażećiá J. M. wźiawßy ná ſie
żáłobe wdowia/ do Spowiednika rzekłá/ trzymáiac w reku ßá-
te czarna. Tá Oycze żáłobá/ do śmierći odźienie moie. Czy nie
możem z tey okázyey pochwalić X. J. M. iáko chwali Hieronym
Epist: 10. święty Sálwine wdowe? Tu verò quæ in tumulo mariti ſepeli-
ſti omnes pariter voluptates, quæ pullam tunicam candidæ veſtis
depoſitione ſumpſiſti. *Tyś oraz z mężem pogrzebłá wßytkie ro-
ſkoßy, ktoraś żáłobna ßátę, zá białe złotogłowy, y iáſne błáwaty, w
zámiánę wźięłá.*

Trzy

Trzy Krzyże w Kleynocie swoim Herbownym máiąc/ te trzy Krzyże Kálwáriyskie wyráźiłá/ y iákoby śie tym pieczetowáłá/ że z Páwłem ś. mowić mogłá dla nabożeństwá/ do męki Syná Bożego. Christo confixa sum cruci. dla vmartwienia ćiáłá y świátá/ wyraża vkrzyżowánie dobrego y złego łotrá. Wielebne w Chrystusie Pánny/ do was rzecz moię obrácam. Záłożywszy Klasztor Reguły Benedyktá świętego Xiężná J. M. w Járosłáwiu/ byłá wam powodem do życia Zakonnego; y było coś podobnego/ o czym czytaćie w Kronice wászey. Roku od Národzenia Páńskiego 1128. Albertus Kápłan biedźił śie z myślą/ iáko Bogu służyć. We śnie vyźrzy wysokie drzewo/ wstąpi iákby ná nie/ áż Orzeł biały leći do niego/ y dáie mu hábit Zakonny. Ták was śie wiele biedźiło w Ziemi Przemyskiey/ w iákim Klasztorze Bogu miáłyśćie służyć. Życzyłyśćie sobie ná tę pálmę wstąpić/ to iest/ do Zakonu ś. Benedyktá. Nie było w okolicy Járosłáwskiey żadnego Klasztoru pod tą Regułą; tá Orlicá wászá záłożyłá wam Klasztor/ vbráłá was w ten hábit Zakonny/ záręczyłá was/ y poślubiłá wiecznie Chrystusowi: Despondit vos vni viro virgines castas exhibere Christo. Niewiem czym śię pieczętuiećie w tym Klasztorze. Pieczętowáli śię niegdy Zakonnicy Herbámi swoich Dobrodźieiow: ták y po dźiśdźień Klasztor Lubieński/ zá Herb vżywa Mieśiącá miedzy dwiemá mieczámi/ tegoż Kleynotu/ ktorego vżywáli Fundatorowie iego. Moglibyśćie y wy Pieczętowáć śię Herbem Fundatorki wászey/ to iest/ trzemá Krzyżámi: bo to właśnie Herb Zakonny/ tym śię ma Pieczętowáć osobá Zakonna/ áby śię dáłá do Krzyżá Chrystusowego przybić/ y ćiáło/ y świát vkrzyżowáłá. Baltasar Alwarez nász Jezuitá/ á Spowiednik y Direktor w drodze Duchowney ś. Teressy/ Mátki Oycow Kármelitow bossych/ zwykł był názywáć Domy Zakonne/ Officinam crucifixorum, to iest/ wárstátem ná ktorym Krucyfixy robią; iż wiele Zakonnikow w domu Zakonnym/ tyle ma być Krucyfixow. Xiężná J. M. záłożyłá Klasztor w Járosłáwiu/ záłożyłá wárstát ná Krucyfixy. Więc iáko gdźie mieszka rzemieślnik/ wywieśi z domu znák rzemiosłá swego; Introligator co Kśięgi wiąże/ pokázuie ná tablicy Kśięgę; Złotnik Monstráncyą złotą/ Kielich/ ⁊c. X. J. M. w bramie przy mośćie/ po ktorym do Klasztoru wászego chodzą/ záwieśić kazáłá trzy Krzyże/ iákoby tym znákiem chćiáłá pokazáć/ że w Klasztorze wászym officina crucifixorum, wárstát ná krucyfixy. Słusznie tedy Herb dobrodźieyki wászey/ moglibyśćie sobie zá Herb obráć.

Ad Gal: 6.

Częste

Cantic: 2. Częſte przyſtępowánie do Náświętſzego Sákrámentu/ y to ſczepy málogránatowe. Theodoretus tłumácząc słowá one z pienia Sálomonowego: *miły moy, iáko iábłko między drzewy leśnymi*, náucza/ iż tu przez iábłko Oblubienicá znáczy Chryſtuſá w Sákrámenćie. Spõſum appellat pomum, quod quidem & tactu molle eſt, & guſtu dulce, & odoratu ſuaue, & aſpectu iucundũ, & auditu amabiliſsimum. Talis eſt Dominus noſter, & Saluator, & ſponſus, qui in conuiuio ſuo ſenſus noſtros omnes explet ſuauitate. Chryſtus przy vczćie ſwoiey/ to ieſt/ przy oney wieczerzy/ gdy ná ſtoł dawa Ciáło/ y Krew ſwoie/ iáko naſłodſze iábłko/ zmyſły náſze ſłodkośćią nápełnia; y ieſt to iábłko málogránatowe pod

Lud: de pō. lib: 26. in Cant. Exh. 37. §. 1. Koroną; bądź z tey przyczyny/ iáko mowi ieden: diadema vocare poſſumus id, quod Chriſtum & caput eius circumdat, nempe formam illam panis, quæ in modum coronæ illum cingit. Koroną możem názwáć oſoby chlebá/ ktore ná kſztałt wieńcá okrągłe będąc/ Chryſtuſá w Sákrámenćie pokrywáią: bądź dla tego iż ieſt znák pewny przeyźrzenia do Niebá/ kto godnie przyſtępuie do tego

Exod: 25. ſtołu Páńſkieg. W ſtárym zakonie w przybytku Páńſkim były chleby pokłádne/ á przy nich Koroná złotá. Chleby figurą były Chryſtuſá/ pod oſobámi chlebá/ á Koroná przy nich znáczyłá Koronę chwały niebieſkiey/ ktora nie minie godnie przyſtępuiących do tegō

Ioan: 6. ſtołu. Qui manducat hunc panem, viuet in æternum. *Kto pożywa tego chlebá, będźie żył ná wieki.* To nabożeńſtwo X. J. M. iáko dźiedźicznym ſpadkiem wźiełá po Błogoſłáwionym Przodku ſwoim Stániſłáwie Koſtce/ ktory ták był nabożny do ſtołu Páńſkiego/ że Bog widząc/ iáko ſmákuie ſobie ten chleb niebieſki/ wygadzał cudownie áppetytowi iego. Gdy bowiem nie było Kápłaná/ ktory ſzáfuie tym chlebem/ y z ręki ſwey karmi Ciáłem Chryſtuſowym/ poſyłał Pan Bog Anyołá ſwego/ ktory mu iáko drugiemu Eliaſzowi/ to ſtráwne niebieſkie od Bogá noſił. Ná káżdą Niedźielę/ ná káżdy Czwartek Kommunikowáłá/ y żadnegō vroczyſtego Swiętá nie opuśćiłá bez Náświętſzey Euchárystyey. Chryſtus ktorego w Sákrámenćie pożywáłá/ był iáko málogránat w Sádźie Xiążęcym pod Koroną/ gdy gotował wieniec ná głowę iey/ zá ták częſte kommunie. Ale y nabożeńſtwo nabożney Xiężny przy kommuniey/ y to *málogránat*. Łzy ktore wylewáłá idąc do ſtołu Páńſkiego/ czyli to nie ſmáczny ſok málogránatowy/ ktorym Chryſtuſá w Sákrámenćie/ iáko gośćiá miłego kontentowáłá? Vczeſtował niegdy duſze nabożną Oblubienicę niebieſki; oná też obiecuie odczeſtowáć. iákimże trunkiem?

Dabo

Dabo mustum malorum granatorum meorum; *ſokiem ktory wyćiſnętá z iábłek gránatowych, chce nápoić Oblubieńcá.* **Ten ſok ieden opiſuie:** Chriſto poſt ſumptionem Euchariſtiæ muſtum malorũ granatorum eſt offerre illi pretioſas amoris lachrymas. *Sok málagránatowy Chryſtuſowi, po wźięćiu Euchárystyey, ten ofiáruie, ktory z miłośći drogie łzy ofiáruie.* **Koſztowne łzy/ gdy ſie Bogu ofiáruią/ bo ie Bog dźiwnie ſzánuie.** Poſuiſti lachrymas meas in cõſpectu tuo, **mowi Dawid: á inny text ma:** In laguncula; **dáiąc znáć/** *że gdy człowiek płácze, Bog podſtáwia dłoni ſwoiey, y zbiera łzy, y zlewa ie do iedney fláſſe, zkąd ma wdźięczny widok, gdy fláſſá ſtoi z tákim liquorem, ná ſtole iego Boſkim.* **Táki ſok malogránatowy ofiárowáłá Xiężná náſzá/ gdy przyimuiąc Chryſtuſá/ toczyłá łzy z oczu ſwoich. Záiſte** genæ illius ſicut fragmen mali punici; *iágody iey iáko iábłko málogránatowe: łzy ná iágodách, iáko ſok málogránatowy; á káżda kroplá, iák nakoſztownieyſſa perłá.*

Ludː de pő te in Canc. li: 10. Exh. 4. §. 3.

Pſalm: 55.

Cantic: 4.

Nabożeńſtwo do Naświętſzey Pánny/ y to ſzczepy málogránatowe pod Koroną. Piſze Rebellus, **że Roku** 1576. **w Iberyey ná gruncie Romeſá** Deſtron, **cudowne ſie pokazáło drzewo/ z ktorego gáłązek wiśiáły Koronki/ ábo Rożáńce Naświętſzey Pánny tym ſpoſobem. Puſzczáły ſie z drzewá ſubtelne gáłązki ná kſztałt nići/ á ná nich owoc okrągły/ iáko páćiorki ná ſznurku. Xiężny náſzey nabożeńſtwo do Naświętſzey Pánny/ mogłoby ſie dobrze opiſáć pod podobieńſtwem tego drzewá/ z ktorego rosły Rożáne wianki; poniewaſz y Xiężná co dźień ofiárowáłá Naświętſzey Bogárodźicy Rożáńce/ ábo Koronki ſwoie; ále że málogránat wźiąłem przed ſie/ pod podobieńſtwem málogránatu/ nabożeńſtwo iey do Naświętſzey Pánny/ dźiwnie ſie wyraża. Czyli to nie málogránat pod wieńcem? czyli to niegodno korony niebieſkiey/ gdy tá zacna Xiężná wſzytko chce czynić dla Naświętſzey Pánny? Z iednego áktu o inych ſądźić możećie. Kiedykolwiek proſzono X. I. M. przez pokorę Naświęt: Pánny/ záwſze kazáłá dáć. Owá ieden vbogi porozumiał/ że ile rázy záwołał/ dla pokory Naświętſzey Pánny/ záwſze mu dano/ często tych słow vżywał. Poſtrzegli tego niektorzy/ y mowili/ że ten vbogi ma zrozum X. I. M. Donioſło ſie to X. I. M. cóż oná na to? bym práwi nie miáłá tylko groſz ieden/ á vſłyſzáłábym te słowa: Proſzę przez pokorę Naświętſzey Pánny/ dźieliłábym ſie z nim. Naświętſza Mátko Bogárodźico/ wſpomni teraz ná miłośierne ſerce Xiężny náſzey/ ktore oná miáłá záwſze/ gdy iey dla imieniá twego o co proſzono/ y miłośierne oczy twoie obroć ku niey; á iá-**

Lib: de Roſ. c. 6. a. 1.

kos Stánisłáwowi Kostce/bedącemu ieſzcze ná tym padole płáczu pokazáć ráczyłá iedynaká twego/ ták y tey Kostczance IEZVSA Páná/ ktory ieſt błogosłáwionym owocem żywotá twego/ po tym wygnániu rácz pokazáć. Spraw to Boża Rodzicielko/ áby zá ten áffekt ku pokorze twoiey/ Syn twoy one wywyższył.

Pſal: 112. & collocet eam cum principibus, y niech ią poſádzi w Krolestwie ſwoim miedzy Kunegundámi/ Jádwigámi/ miedzy świetymi Xieżnámi/ świątobliwą Xieżnę.

Że w Kośćiele vſtáwicznie przebywáłá/ ná wzor wdowy

Lucæ 2. Anny/ ktorey iáko imie nosiłá/ ták y nabożeńſtwo wyrázić vsiłowáłá/ ktora nie odchadzáłá z Kośćiołá/ Poſtámi/ y Modlitwámi ſłużąc Bogu we dnie y w nocy; y to *málogránat.* Sliczny záiſte málogránat w Kośćiołách Járosłáwſkich/ gdy tá zacna Xieżná/ vſtáwicznie bytnośćią ſwoią kośćioły zdobiłá. Salomon Krol wybudowáł Bogu Bázylikę/ y ná więtszą ozdobę przybytku Páńſkiego/ dwá ſłupy przy Kośćiele wyſtáwił/ y ná

3. Reg: 7. nich málogránaty. Malogranatorum autem ducenti ordines erant in circuitu capitelli, ktore z dáleká piekny widok czyniły/ y zdobiły fácyáte kośćielną. Ale piekniey szy málogránat/ gdy Kátholik/ á Pan oſobliwie/ do Kośćiołá chodzi/ y poddánych ſwoich przykłádem do nabożeńſtwá pobudzi. Mala punica germinant,

In cap: 6. Cant. mowi Grzegorz ś. quando perfecti quiq; per exempla ſua proximos ædificant. *Wydáią owoc málogránatowy, gdy doſkonáli przykłádem ſwoim bliźnich buduią.* Były dzwonki w Stárym Zako-

Exodi 28. nie/ przy ſzácie nawyższego Kápłaná/ były przy nich y iábłká gránatowe. Zwolywáią Xieża dzwonkámi do Kośćiołá/ ále prędzey zwabi málogránatem; bárziey Pan pobudzi przykłádem/ niżeli dzwony brzmiącym głoſem. Záwſze chćiáłá być w Kośćiele/ y czáſem gdy widziano nie ſpoſobne zdrowie/ rádzono áby ſie kontentowáłá prywátnym/ y domowym nabożeńſtwem: lecz nie przeſtawáłá ná tey rádzie. W oſtátni tydzień ſwoy/ nie folguiąc ſobie/ przez cáłą oktawę B. Stániſłáwá Kostki/ do Kośćiołá ráno chodziłá: odradzał Spowiednik/ odradzáli ſłudzy/ odpráwiłá wszytkich. Jeden ze ſług/ gdy raz y drugi prosił/ áby miáłá baczenie ná ſłábe zdrowie ſwoie/ y nie żádawáiąc ſobie ſátygi/ poniechálá ták ráno do Kośćiołá chodzić/ odpowiedziáłá: A kiedyby iáki powinny ziemſki do mnie ſie teraz w dom tráfił/ czybych mu z niewczáſem moim nie muſiáłá być rádá? czemuż nie mam y dla niebieſkiego pokrewnego/ nie wczáſu ſobie iákiego żądáć? Nie mogli iey perſwádowáć/ áby ſobie pofolgowáłá/ zániechawſzy

niechawßy nabożeństwá kośćielnego. Ale y to do iey zálecenia służy. S. Hieronym w Epithaphium Paule/ chwali to w tey s. Rzymiánce: Fateor, in hac re pertinacior fuit, vt sibi non parceret, wykłádayćie po Polsku iáko chcećie/ ia ták wyłożę. X. J. M. w tym sámym niechćiáłá słucháć/ gdy iey mowiono/ ßánuy sie M. X. poniechay ná czás nabożeństwá/ nie chodź do Kośćiołá. Dźiwna to że ludźie bogoboyni/ więcey sobie ważą nabożeństwo kośćielne/ á niżeli zdrowie. Posyła Pan Bog do Ezechiaßá Krolá Proroká/ gdźie mu proponuie Jmieniem Boskim te rzeczy: Ecce sanaui te, die tertio ascendes ad templum Domini, & addam diebus tuis quindecem annos, sed & de manu Regis Assyriorum liberabo te. *Vzdrowiłem ćię, dniá trzećiego poydźieß do Kośćiołá Páńskiego, y przydam do dni twoich piętnaśćie lat, ále y z ręku Krolá Assyriyskiego wyzwolę ćię.* Po tych obietnicách Boskich/ czego sie nabárziey vpomina? Et dixit Ezechias: quod erit signum quia ascẽdam in domum Domini? *Y rzekł Ezechiaß: co zá znák będźie, że wstąpię do domu Páńskiego?* To v niego nawietßa / náwiedźić kośćioł. To nawietßa y zacney Xiężny náßey. Epist: 27. 1. Regũ: 20. Isai: 38. v. 6.

W Kośćiele co iey zá nabożeństwo/ gdy Mßey słucháłá; ábo Wćielenia Syná Bożego/ ábo męki iego táiemnice rospámiętywáłá/ y ná káżde świeto miáłá pewne swoie rozmyslánia; dla czego pilnie ludźi Duchownych pytáłá/ coby w to/ ábo owo świeto czynić/ iákaby wdźięczność zá to/ ábo owo dobrodźieystwo Bogu pokazáć. W Adwent/ w post wielki/ w świętá Chrystusá Páná/ w świętá Naświetßey Pánny/ y świetych Pátronow swoich/ mawiáłá Paćierze Kápláńskie/ dla ktorego nabożeństwá łożyłá koßt wielki/ płacąc drogo Brewiarz ná polskie przetłumáczony/ y wybornym chárákterem pisány. R o żadnym nigdy nabożeństwie áni słyßáłá / áni czytáłá / w ktorymby sie/ ieżeli stan iey znosił/ nie ćwiczyłá. Zdobiłá Kośćioł nabożeństwem iáko málogránat. Ale áza y to nie málogránat / ná ozdobe kośćiołá/ gdy dilexit decorem domûs Dei? to iest/ vmiłowáłá ozdobe kośćiołá? Jáko zdobiłá Kośćioł żebym opisał/ wezmę podobieństwo od złotego málogránatu. Piße Bonfinius w Kronice Węgierskiey / przyiecháli Posłowie do Neápolim po Beátryke Arrágońską Krolewne/ poślubioną Krolowi Węgierskiemu. Xiąże z Vrbinu podeymuiąc gośćie ná iedney sali/ pod czás bánkietu/pokazał iábłoń z ßczerego złotá/ á ná gáłąſkách złotych/ miásto owocow/ perły/ y rozmáite kámienie drogie. X. J. M. ná ozdobe kośćielną/ iáko málogránat złoty/ ná ktorym sie ozdoby kośćielne Decan. d: lib: 4.

 śćielne

ściełne/ iáko owoc ná drzewie rodziły. Záyźrzyćie w Regestrá Kośćielne Janá ś. w Járosłáwiu/ wyczytaćie że ná káżdy rok tyle dawáłá czerwonych złotych Kośćiołowi/ ile lat żyłá/ okupuiąc látá v Bogá. Tákże záyźrzyćie do Zákrystyey/ obaczyćie szczyrozłotą Monstráncyą w drogie kámienie/ dyámenty/ y rubiny bogátą: Drugą iey podobną w kośćiele Pánieńskim tákże złotą/ tákże w kámienie/ y dyámenty dostátnią. V Obrázow cudownych noszenia kosztowne/ tablicá srebrna/ ábo ráczey oltarz srebrny/ ś. Ignácemu dány/ y dla máteryey/ bo siłá wáży/ dla roboty/ bo misterna: zacny záiste w Kośćiele kleynot. Nie wspominam kielichow/ y inego srebrá kośćielnego; tego przepomnieć nie mogę. Ná testámenćie wszytko stołowe srebro y pokoiowe/ ná kośćioły odkazáłá. Coż o tych zacnych iáłmużnách rzekę? Pisze

Lib: 54. de malo punico. Pierius; In Iunonis gratiam Reginæ cùm sacrificabant à malo punico virgulam in capite gestabant, *Gdy chodźiły Krolowe ofiárowáć Iunonie, nośiły ná głowie rószczki gránatowego drzewá.* Wiele iest ludźi/ ktorzy do Bogá chodzą/ y ofiáruią gáłązki máłogránatowe/ ále ná głowie ie noszą/ gdy myslą siłá dobrego czynić. O tych sie

Cant: 5. mowić może: Caput eius aurum optimum. *Dobre złoto w głowie, dobrey złote zamysły.* Ale o Xiężnie: Manus eius aureæ, *Ręce iey złote.* W ręku nośiły złote máłogránaty/ gdy chwałę Bożą zá żywotá chćiáłá widźieć z ofiáry swoiey/ y żyiąc z ręki swoiey/ siłá złotá dawáłá Bogu ná cześć iego. Ręká złota záiste/ kiedy ręką włásną nápisawszy testáment/ złoto y srebro ná kośćioły zápisáłá. Byłá złotym máłogránatem ná ozdobę kośćielną. Kazał też Pan Bog zdobić Moyżeszowi áppárat Kápłáński/ przy złoćie/ y iedwa-

Exod: 28. biem. Quasi mala punica facies ex hyacintho & cocco bis tincto. *Vczynisz iáko máłogránaty z Hyácynthu y kármázynu, dwá kroć fárbowánego.* Kto wyliczy iedwabie/ ktore X. J. M. ná ozdobę oltarzá/ y Kápłaná dawáłá? Jáko chćiáłá wszytek sprzęt kośćielny mieć od bławatu/ ztąd sie káżdy domyślić może/ że gdy co widźiáłá w Járosłáwiu około oltarzá nie iedwabnego/ pokazáłá po sobie nie smák/ y ná mieysce nie iedwabiu/ obmyśliłá bławat. Boże miłośćiwy/ pośli Anyołá twego z oną linią/ iákoś posłał zá czá-

Apocal: 11. su Janá ś. ná zmierzenie Kośćiołá/ y co w kośćiele było. Niech Anyoł twoy pomierzy wszytko/ cokolwiek dáłá tá hoyna Xiężná ná chwałę twoię; lecz nie tylko co dáłá ná ozdobę Kośćiołá/ ále cozkolwiek dáłá ná wychowánie tych co Oltarzowi służą/ wszytkie zagony/ wszytkie włoki/ wszytkie folwárki/ wszytkie pláce w mieśćie/ ktore dáłá ná Kośćioły/ ná Kollegia/ ná Klasztory/ á od-

mierz

mierz Pánie/ iákoś obiecał/ mensuram bonam, dobrą miárę y nátłoczoną/ y potrzesioną/ y opływáiącą. Luc: 6.

Dotąd mowiliśmy/ że szczepy Xiężny J. M. były iáko Sad málogránatowy. Duch ś. chwaląc szczepy sádu málogránatowego/ nie przepomina inych ozdob/ ktore do zálecenia ogrodu służą. Wyliczył niektore drzewá szczegulnie/ po tym generałem mowi: Omnia ligna Libani. *Wszytkie tám są drzewá Libáńskie.* Opisuie też/ *że iest zdroy ogrodow*, Fons hortorum. Czás iuż obaczyć y w sádźie Xiążecym/ iákie szczepy przy málogránatách/ iákie zdroie ogrodow/ iákie drzewá z Libanu. Z Grobu ś. Bulgáryey/ Xiężny Kremońskiey/ wyrosł cedrowy pniak/ á z pniaká wyrosły płonki troiákiego drzewá/ bálsámowa/ oliwna/ y kupressowa. Hist.tripar. Eccles. Záiste by tá byłá Xiężná żyłá/ mogłá mowić/ Cedru moiego gáłąski/ y cedrowe/ y bálsámowe/ y oliwne/ ꝛc. W sádźie X. J. M. iákie rosły málogránaty pokazałem. A z nich iákie płonki wyrastáły? Czyli nie może Xiężná vżyć słow onych/ Eklezyástyká nie wiele odmieniwszy? Tám mądrość mowi: Ego quasi terebinthus extendi ramos meos, & rami mei, honoris; *Ia iáko terebinth rośćiągnęłám gáłęźie moie, á gáłęźie moie czći.* Xiężná J. M. czy nie może tym podobnych słow záżyć: Já iáko málogránat/ & rami mei, rami honoris; *á gáłąski moie, gáłąski honoru abo czći.* Ták záiste; y nie suche to były gáłąski/ ále kwitnęły/ y owoc miáły/ Flores mei fructus honoris, *kwiatki moie owocem czći.* Záwsze byłá w honorách wielkich/ dla zacnego vrodzenia/ y dla zacnośći málżeństwá/ że byłá zá Jáśnie Oświeconym Xiążęćiem ná Ostrogu/ y Hrábią ná Tarnowie; Wielki honor. oczym że mowiono przy pogrzebie/ nie powtorzę/ tylko to przydam: Nobilis in portis vir eius, quando sederit cum Senatoribus terræ. *Zacny małżonek z vrodzenia; bo Xiążę, bo Hrábiá. Zacny y z godnośći, bo Woiewodá Wołyński: bo Pan poboczny w Senaćie Krolá Polskiego.* Z zacnego małżeństwá wielki honor; ále po zeszćiu Xiążęćiá J. M. w stánie wdowim/ czyli nie byłá Mater honorificata? Páweł ś. roskázuie Biskupowi szánowáć wdowy. Viduas honora, quæ verè viduæ sunt. *Wdowy czći, y ktore prawdźiwie wdowy są.* Miał Apostoł przykład tego w Judyćie. Ioachim autem summus Pontifex de Ierusalem venit in Bethuliam cum vniuersis Presbyteris suis, vt videret Iudith: quæ cùm exisset ad illum benedixerunt eam omnes vnâ voce dicentes: Tu gloria Ierusalem, tu lætitia Israël, tu honorificentia populi nostri. *Ioáchim naywyższy Kápłan y Papież, Stárego Zakonu z miástá swego, gdźie byłá Káthedrá Papieska, szedł do Bethuliey, áby*

Eccli. 24. Prou. 31. Eccli. 12. 1. ad Timot. 5. Iudith, 15.

*liey, áby náwiedźił Iudythę, á oney ze wßytkim Duchowieńſtwem pobło-
goſłáwił.* Aza teğ honoru nie miáłá tá zacna Judythá od wßytkich
Jch MM. X. Biſkupow Przemyſłſkich? káżdy tu z Jch Mćiow
X. Biſkupow błogoſłáwił/ káżdy przyznawał: Tu honorificen-
tia populi noſtri; *tyś cześć ludu náßego.* Że nie wſpomnię inych;
dźiśieyßy Jáſnie Wielebny J. M. X. Biſkup Przemyſłſki/ wźiąwßy
Sakrę od Stolice Apoſtolſkiey/ nie mogąc w oſobie ſwey
błogoſłáwić/ ná piſmie poſyła błogoſłáwieńſtwo ſwoie Páſterſkie.
O iáko oná byłá z tego liſtu kontentá? iáko ſobie zá ßczęśćie
miáłá/ z ręki Páſterſkiey benedykcya poſłána! iáko ſię gotowáłá
ná witánie tákiego Gośćiá! O dałby to był Pan Bog obaczyć
ćiebie/ Jáſnie Wielebny Miłośćiwy Oycze/ y Biſkupie náß/ w
Kośćiele Jároſłáwſkim/ á ty w Jnfule białey/ Ofiárę Boską odpráwuieß/
á po Ofierze ś. Kánonik twoy v Ołtarzá ſtoiąc głośno
śpiewa: Humiliate vos ad benedictionem. Obaczyłbyś Przewielebnieyßy
Oycze/ iáko tá Xiężná wielka/ á Páni zacna/ głowę
ſwoię ſkłánia ná przeżegnánie Biſkupie/ y zá błogoſłáwieńſtwo
Páſterſkie vniżenie dźiękuie honor honorẽ wetuiąc. Miáłá cześć
od Biſkupow/ ále y od Biſkupá nád Biſkupámi/ od Náſtępce
Piotrá ś. á Námieſtniká Chryſtuſowego/ nie byłá bez błogoſłáwieńſtwá.
Dźiwna to/ Klemens VIII. Biſkup Rzymſki Jácká
ś. z Fámiliey Máćierzyńſkiey X. J. M kánonizowáł. Tenże
Klemens/ Błogoſłáwioneğ Stániſłáwá Koſtkę/ viuæ vocis oraculo
błogoſłáwionym názwał. Tenże tey náßey Koſtczance X. J.
M. w liśćie ſwoim błogoſłáwił/ y w ſtanie wdowim vtwierdźił/
y do wychowánia Xiążęcego potomſtwá dał náukę. O iáki honor
twoy Miłośćiwa Xiężno/ gdy do ćiebie Náſtępcá Piotrá ś.
liſty piße/ gdy datá od Stolice Apoſtolſkiey/ gdy zápieczętowánie
ſub annulo Piſcatoris, *pod ſygnetem rybołowá Piotrá,* ále Námieſtniká
Chryſtuſowego. To honor zá żywotá od Biſkupow Kośćiołá
Kátholickiego. A po śmierći czyli nie honor/ gdy trzech
Jnfułatow ná pogrzebie Xiążęcym widźimy? Kazał Saulowi
1. Reg. 10. Sámuel iść do grobu Rácheli mowiąc: Inuenies duos viros iuxta
ſepulchrum Rachel. *V grobu tey zacney Rácheli, dwá Senatorowie
wielcy;* Patres patriæ; *káżdy z nich Oćiec Oyczyzny,* á Syn tey
Mátki. Jáſnie Wielmożny Stániſław Lubomirſki/ Hrábiá
ná Wiśniczu/ Woiewodá ziem Ruſkich/ Sendomirſki/ Białocerkiewſki/
Spiſki/ ꝛc. ꝛc. Stároſtá. Jáſnie Wielmożny Thomaß
ná Zamośćiu Zamoyſki/ Wielki Kánclerz Koronny/ Generał
Máłopolſki/ Krákowſki/ Knyßynſki/ Sokálſki/ ꝛc. ꝛc. Stároſtá.
V grobu Rácheli dwá mężowie; á tu y zacne dwie Se-
natorce

natorce/ á Corki tey Mátki. Jáśnie Wielmożna Kátharzyná z Ostrogá Zamoyska/ Wielka Kánclerzyna Koronna/ ꝛc. ꝛc. Jáśnie Wielmożna Anná ná Ostrogu Chodkiewiczowa/ Woiewodzina Wileńska/ Wielka Hetmánowa W. X. Litewskiego. Pláčze Rácheli przy grobie stoiac/ y niechca sie dáć pocieszyć/ iż Rácheli niemász. Dosyć ozdoby przy oddániu ostátniey posługi zacnemu ciálu Xiażecemu ci Synowie/ y te Corki. Ale do teyże ozdoby tres viri potkáli Saulá/ vnus portans tres hædos, & alius portans tres tortas panis, & alius portans lagenam vini. A tu trzey wielcy Práłaci y Biskupi dáleko zacnieyszy/ niż przy grobie Rácheli/ Jáśnie W. J. M. X. Stánisław Grochowski/ Arcybiskup Lwowski. Jáśnie W. J. M. Xiadz Andrzey Szołdrski/ Biskup Przemyski. Wysoce Wielebny J. M. X. Stánisław Lozá/ Biskup Argiweński/ á Suffrágan Lucki. Wszyscy ci wielcy Kápłani przy ofiárách swoich/ nie iáko Saulowi z Kozlęciem/ ále z Báránkiem niebieskim/ ktory gládzi grzechy ludzkie/ nie z chlebem prostym/ ále z Ciáłem Chrystusowym pod osobámi chlebá/ nie z winem prostym/ ále ze Krwia iego/ pod osobámi winá v Oltarzá sie pokázuia/ y záduszę Xiażeca ten okup Bogu ofiáruia. O záiste flores & fructus honoris kwiatki y owoc honoru/ y po śmierci nie opádły z twoich zacnych málogránatow. Ten honor był X. J. M. y gdy żyłá/ y po śmierci powinny/ y dla zacności z vrodzenia/ y dla zacności małżeństwá; ále osobliwym obyczáiem/ dla známienitych cnot w stanie Páńskim y Xiażecym. Czás obaczyć iáko ozdoby miáłá/ wydawszy Corki w zacne małżeństwo. Czás obaczyc/ iáko Jáśnie Wielmożni Synowie/ zacnościa swoia zdobili te Jáśnie Oświecona Mátke. Co żebym pokazał/ rozbiore zacne Syny tey Wielkiey Mátki/ y pod kleynotámi ich domowymi/ poiedynkiem káżdego zacnosć namieniwszy/ iákie ozdoby z nich miał Sad Xiażecy/ krotko pokaże. Pierwszego Syná/ Páná ná Wiśniczu Woiewody Ziem Ruskich/ Oyczysty Kleynot Srzeniáwá Rzeká. A co o tey Srzeniáwie rzeke? czyli z tey rzeki nie spływa ozdobá ná szczepy Xiażece? Izáiasz Prorok chcac podłosć domow niektorych opisáć/ ták mowi: Quaſi hortus abſq; aquâ: *iáko ogrod bez wody*. Ogrod Xiażecy nie był bez wody/ gdy zacna rzeká Srzeniáwá fons hortorum weń wpływa. Zacna záiste y podobna onym wodom/ ktore wspomina Pismo S. Venerunt autem in Elim filij Iſraël, vbi erant duodecem fontes aquarum, & ſeptuaginta palmæ, & caſtra metati ſunt. *Zátoczyli oboz Synowie Izráelá nád woda, nád ktora pálmy rosły.* A przy tey Rzece Srzeniáwie kiedykolwiek Polacy rozbiia namioty swoie/ badz ná Moskiewskich

Iſa. 1. v. 30.

Exod. 15.

 skiewskich

ſkiewſkich polách/ badź ná Wołoſkich gránicách/ badź w Oyczyznie ná ßlákách Tátárſkich zátoczy Polſká obozy ſwoie/ záwße tu pálmy rosta; bo záwße Polacy po wygránych bitwách/ przy tey rzecce ná tryumph zárabiáia. O drugim co rzekę/ o Pánu ná Zamościu Wielkim Kánclerzu Koronnym? czyli nie ozdobiły one drzewá Libáńſkie Sádu Xiażecego? one kopiie iego złote w krwáwym polu/ ktore nie z ziemie proſtey/ ále z rycerzá meżnego/ y ze wnetrznośći iego wyroſły. O záiſte śliczne ßczepy w Sá-
Lib.13.c.20. dźie twoim Xiażecym te śliczne kopie. Amphiaraus, iáko wſpominą Cælius, pod czás woyny Troiáńſkiey nosił kopia w reku/ ktora Orzeł porwawßy z reku podnioſł ku gorze / y ſpuśćił nádoł; ledwie dopádłá ziemie / zákwitłá y obroćiłá ſie w drzewo Laurowe/ z ktorego wieńce wiia zwyćiezcom po wygráney bitwie. Ják wiele rázy Orzeł Polſki podnioſł te kopie/ y ná rozmáite pola obrácał; ná iákiekolwiek gránice pádły / badź ná Wołoſkie / badź ná Multáńſkie/ badź ná Moſkiewſkie/ badź ná Inflántſkie/badź ná Pruſkie/ badź ná dźikie polá/ ßláki Tátárſkie/wßedźie ſie obrácáły w Laurowe drzewá/ z ktorych Krolowie Polſcy wieńce wili/ y po porażce nieprzyiaćielſkiey tryumf odpráwowáli. A o trzećim zacnym Synie Wielkim Janie Károlu Chotkiewiczu Hrábi ná Szkłowie/ Myßy/ y Bychowie/ Woiewodźie Wileńſkim/ Wielkim Hetmánie W. X. Litewſkiego / y Generale ná Expedycya Koronna pod Choćim/ przećiw Sultánowi Oſmánowi co rzekę? krotko pokaże iáko ogrod Xiażecy ozdobił. Liwia Druzillá/ ktora potym zá Ceſárzem bedac / Auguſtá názwána byłá; czáſu iednego gdy śiedźi pod Niebem / Orzeł lecacy ſpuśćił kokoß
Plin.lib.15. biała/ ktora w gebie miáłá gálaſke Laurowego drzewá. Wźiełá
Cap.30. vpominek iákoby z Niebá poſłány Liwia / y kokoß y gálaſke: ktora gdy wſádźiłá w ogrodźie ſwoim zá porádą wießczkow / przyiełá ſie gálaſká ; y w wielkie drzewá wyroſłá / z ktorego y Ceſárzom po zwyćiężonych nieprzyiaćielách tryumfuiacym ná głowy Korony tryumphálne dawano. Widze ia miedzy kleynotámi Xiażecymi Orłá białego tegoż właśnie / ktorym ſie pieczetuią Krolowie Polſcy. Widze miedzy Herbámi Chodkiewiczowſkiemi białego Gryfá. Ten Gryf ieſt Gryfem dla meſtwá Hetmáńſkiego; ále ieſt też iáko kokoß dla miłośći ku Oyczyznie.
Pan Chryſtus chcac pokázáć miłość ſwoie ku Jeruzalem/
Matt: 23. przyrownywa ſie do kokoßy. *Ilekroć chćiałem* (práwi) *zgromadzáć Syny twoie, iáko kokoß kurczętá pod ſkrzydłá ſwoie zgromadza.* Iacobus III. Scotiæ Rex málował kokoß zá Symbolum / ktora kur-

czetá

czetá okrywa ſkrzydłámi/ná znák miłośći ku poddánym. Biały O-
rzeł Xiążecy tego białego Gryfá w Dom Xiążecy zwabił/y Laury ieǵ
w ſádźie Xiążecym wßczepił. Tu bowiem zwyćięſtwá ſwoie wnioſł
Chodkiewicz/ tu tryumphy/tu ſławe/ktora ſłynie ná wßytek świát.
Tu zoſtáło ßczeście Chotkiewiczowſkie/ w ktorym żył/y w ktorym
vmárł.

O zacnych Corkách twoich co rzekę/ o zacna Mátko. Ciebie ná-
zwałem paradiſum malorum granatorum; *ſádem drzewá gránatowego:*
á zacne potomſtwo twoie názowę fructus pomorum; zacnym owo-
cem zacnego drzewá. Jednym ſłowem to rzekę o nich: Non procul à
proprio ſtipite poma cadunt. *Nie dáleko pádnie iábłko iábłoni:* bár-
zo bliſko Corki Mátki/ bo iey w pobożnośći nie wydáią: Mowi
Eklezyáſtyk o iednym potomſtwie: Mortuus eſt pater eius, & quaſi
non eſt mortuus, ſimilem enim reliquit ſibi poſt ſe, in vitâ ſuâ; vidit Eccli: 30.
& lætatus eſt in illo, in obitu ſuo non eſt contriſtatus. Ták ia tu mogę
mowić: Vmárłá zacna mátká iákoby nie vmárłá: zoſtáwiłá bo-
wiem po ſobie podobne corki; żyiąc widźiáłá poćiechę z nich/ y vmie-
ráiąc nie záfráſowáłá ſie ná nie. O zacnych wnuczkách y wneczkách
co rzekę? A te zdobią Sad Xiążecy. Florent mala punica; *kwitną
teraz iáko málogránaty; á ten* kwiát prorokuie o wielkich owocách
przyßłych. Azá bowiem iuż o ſtárßych wnukách Xiążecych nie mowi
Oyczyzná/ co napiſał Juſtinus o Alexándrze Wielkim: Erat hic an-
nos viginti natus, in qua ætate ita de ſe moderatè pollicitus eſt, vt ap-
pareret eũ plura experimẽtis reſeruare. A o namłodßych wnuczkách
Xiążecych/ czyli nie mowi Koroná/ co niegdy o Janie ś. młodziu-
chnym Hieroſolymá mowiłá? Quis putas puer iſte erit? *Co wżdy to zá* Lucæ 1.
dźiećiatko będźie? ábowiem z nim ręká Páńſká. O niechże będźie y
z wnuczkámi tey zacney Xiężny ręká Páńſká: niech ich tá ręká Páń-
ſká piáſtuie/niech chowa/niech wychowa/ przy láſce ſwoiey w zdro-
wiu dobrym na chwałę ſwoię Boſką/ ná ozdobę Rzeczyp. ná poćie-
chę wielkim rodzicom/ ná długie y ßczeſliwe pánowánie; o co ro-
zumiem káżdy zemną mowi Fiat, Fiat. Przy ozdobách zacnego po-
tomſtwá/ iáko przy zdroiách ogrodnych y drzewách Libáńſkich/ o
ktorychem dopiero mowił/ było też iedno drzewo w ſádźie Xiąże-
cym/ podobne onemu/ ktore Dániel opiſuie: folia eius pulcherrima, Dan: 4.
& fructus eius nimius, & eſca vniuerſorum in eâ. *Drzewo liśćiem pię-
knie odźiane, w gáłęźie rozłożyſte, co żywo z niego ſię żywi; á iednák* fru-
ctus eius nimius; *á owoc iego zbytni.* To drzewo znáczy doſtátki Páń-
ſkie/ z ktorych ſie wiele żywiło/ Kápłanow/ Zakonnikow / Pánien
Zakonnych/ Szláchty y Szláchćianek vbożßych/ ták wiele żebra-
kow/ ták wiele ßpitalow miáło pożywienie ſwoie z láſki Xiążecey/ á

iednák

iednák záwſze oſtawáło. Coż pomagáło v Bogá do ták hoynego błogoſłáwieńſtwá/ w doſtátkách doczeſnych w domu X. I. M. Powiem ia kilká rzeczy/ zkąd ludzie ná tym świecie w rzeczách doczeſnych máią dobre mienie. Błogoſłáwi P. Bog/ kiedy kto bliźniemu nie żáluie. Propoſitio ſempiternæ veritatis: Date, dabitur vobis: Prawdá mowi przedwieczna; to nie omylnie Bog mowi; to nie oſzuka: *Daycie, á będźie wam dano*. Miáłá domowy przykład tego/ oczym mowie/ w Fámiliey ſwoiey X. I. M. Piaſt obywátel Kruſzwicki/ á po tym Monárchá Polſki/ y przodek X. I. M. z mátki; że nie żáłował chlebá/ dziwnego doznał błogoſłáwieńſtwá Boſkiego/ o ktorym ták Hiſtoryk Polſki świádczy. Piaſt w Kruſzwicy mieſzkáiacy/ człowiek proſty/ ſpráwiedliwy/ dobrodziey vbogich/ y dziwnie ochotny goſpodarz/ gdy mu ſie w dom gość tráfił/ miał ſpráwowáć pierwſze poſtrzyżyny ſynowi ſwemu/ wedle ceremoniey ná on czás pogáńſkiey/ ná ktory ákt záprosił przyiaćioł/ y wedle kondycyey ſwoiey przygotował ſie; zábił bydle/ rozſycił wiádro miodu. Nim ſie záproſzeni ziecháli/ tráfili ſie dwá goście do Kruſzwice; ktorzy gdy goſpody náleść nie mogli/ on ich záprosił w dom ſwoy/ pokazał ludzkość/ dał ieść y pić. To dziwna/ nie vbywáło áni mieſa/ áni miodu/ choć goście/ y drudzy przy gośćiách iedli; y owſzem przybywáło ták miodu/ iáko y mieſá/ ták dálece/ że iáko zá czáſu Elizeuſzá goſpodyni Prorocka brálá od ſąſiad ſtátki prozne/ á wſzytkie nápełniłá oleiem; ták y ten ochotny goſpodarz/ z roſkazánia onych gośći ſwoich/ brał od ſąſiad náczynia prozne/ á wſzytkie nápełnił. Coby to zacz byli/ iedni rozumieią że Anyołowie; drudzy/ że Swięći Męczennicy Jan/ y Páweł/ świeżo od Iulianá Apoſtaty zábići: bo w ten dzień ſie tráfili do Piaſtá/ kiedy ich święto obchodzi Kośćioł. Dla tychże Bog gośći ták pobłogoſłáwił/ że żywnośći nie vbywáło w domu Piaſtowym. Náwet gdy ſie Pánowie ná Elekcyą pod Interregnum ziecháli/ (Rok był głodny/) z iego ſie śpiżárnie wſzyſcy żywili/ á wſzytkim cudownie dodawał. ktory cud Polacy widząc/ ná kſztałt onych ſłucháczow Chryſtuſowych poſtąpili ſobie/ gdy trochą chlebá nákarmił wiele ludzi P. Chryſtus/ chćieli go porwáć ná kroleſtwo; ták Piaſtá cudownego chlebodawcę Polacy wzięli ná páńſtwo/ y zá Monárchę ſobie obráli. Jáſny przykład; Kto dáie/ Bog mu też dáie. Tá pierwſza przyczyná/ dla czego Bog błogoſłáwi w rzeczách doczeſnych. Druga/ kiedy nic cudzego/ á oſobliwie kośćielnego w domu nie będzie. Ktorzy cudzego prágną/ ſą iáko kłoſy/ ktore Pháráo widział. *Widźiałem ſen, śiedm kłoſow wyraſtáło ze źdźbłá iednego pełnych, y bárzo pięknych; á po nich drugie śiedm ćienkich, y zwárzeniem zárážonych ze źdźbłá wychodźiło, ktore pierwſzych piękność pożárły.* Czy-

Cromer: l. 2.

4. Reg: 4.

Gen: 41.

ły. Czytamy że chude kłoſy/ poiádły kłoſy tłuſte/ á nie czytamy żeby
vtyły. Jáko wiele drugi poie cudzego chlebá/ á nie vtyie/ áni on/ á-
ni potomek iego! á kiedy ießcze zie co kośćielnego/ co ná ołtarz od-
kazano/ choć pinguis panis Chriſti, iáko mowićie poſpolićie / *ſytny
chleb Chryſtuſow*, iednák po nim nie vtyie/ y owßem bárzo ſpádnie/ y
ná máietnośći/ y ná potomſtwie/ y ná włáſnym zdrowiu. Widźiał
Záchárvaß Prorok Kśiegę latáiącą/ dłużą iey dwádźieśćiá łokiet/ á Zach: 5.
ßerzą iey dźieśieć łokiet/ iáko tłumácze rozumieią. Wypadáłá tá
Kśiegá z Kośćiołá Páńſkiego/ á lećiáłá w domy/ iáko támże piſmo
namienia/ złodźieiow/ to ieſt/ ktorzy Bogu y Kośćiołowi iego
chleb wydźieráią. Przez tę Kśięgę znácżą ſię Regeſtrá Boſkie/ gdźie
Bog pißę/ co kto Kośćiołowi weźmie/ á támże záraz y dekret wy-
dáie. Ná dźieśieć łokiet ßeroka/ ná dwádźieśćiá długa/ ná znák tego
że kiedy vßkodźiß Kośćiol w dźieśiąći ſnopách/ Bog ciebie vßkodźi
we dwudźieſtu. Odeymieß Bogu dźieśieć łokci gruntu/ Bog to-
bie dwádźieśćiá odbierze/ y oddać we dwoy naſob/ zá iednę ßkodę
ktorą vczyniß domowi Bożemu/ dwie popádnieß. Też Kśięgę
śiedmdźieśiąt tłumáczow názywáią: falx volans, ábo koſá latáiąc-
cą; że P. Bog iáko koſą iáką wytępi w polu/ ná łąkách/ w láſách/
w zbiorách domowych. Commorabitur in medio domus eius, & cō-
ſumet eam, & ligna eius, & lapides eius. O czym tenże Záchár yaß w
pomienionym rozdźiále mowi: *Y będźie mięßkáć w pośrzodku domu
iego, y znißczy go, y drzewá iego, y kámięnie iego.* Nád to ten chleb/ ktory
śię miał obrocić w ćiáło Chryſtuſowe/ gdy kto wydrze kośćiołowi/ w
dobrą śię krew nie obroći/ y cożkolwiek z kośćiołá weźmieß/ nie przy-
ſporzyß áni w máietnośći/ áni w zdrowiu. Dźiwna powieść X.
J. M. ktorąbym życzył/ áby wßyſcy w pámięć ſobie wbili. Powie-
dáłá X. J. M. o iedney zacney Pániey/ y Senatorce w Koronie
Polſkiey/ ktora vznáłá ćięßką rękę Boſką/ dla rzeczy kośćielnych.
Będąc czáſu iednego zacna Senatorká (ktorey miánowáć niechcę/
żebym ſławy ochronił) w Kośćiele/ obaczyłá Kápłaná przy Ołta-
rzu w ápparáćie bogátym; miał bowiem ná ſobie ornat perłámi ſuty:
podobáły śię bárzo perły oney Pániey; prośi do śiebie Plebaná/ trá-
ktuie/ áby iey one perły ſpuśćił/ obiecuiąc y zápłáćić ile perły záważą/
y ine ná ich mieyſce dáć kośćiołowi/ áby poſtáre ornat perłowy był.
Zezwolił ná to Pleban/ wygodźił áffektowi; dáłá perły ine/ á kośćiel
ne wźięłá: ledwie ich poczęłá vżywáć ná ſtroie świetckie/ záraz ią P.
Bog ćięßko dotknął/ ćięßką ią choroba złożył/ w ktorey rozmáite pá-
roxyzmy miáłá/ á Medycy nie mogli doyść żadney przyczyny złego
zdrowia. Miedzy inymi chorobámi byłá y tá/ że śię poćiłá potē krwá-
wym. Náwiedźił ią w tey chorobie ieden Oćiec z náßych/ á iáko X.

J. M. powiedáłá/ zda mi się práwi/ że był Xiądz Piotr Skárgá; widząc bárzo złe zdrowie schorzáłey Pániey/ pyta się o rozmáitych przyczynách/ áż też nápádnie ná to co było. Czyli niemáß práwi (á nic o tym co się ʃstáło nie wiedział) iákiey rzeczy kościelney w domu twoim? Ná pierwße pytánie odpowie/ że nie mam; przećie ráchuiąc się ſámá z ſobą/ wſpomni ná one perły Kośćielne/ y powie co się ʃstáło. Zrozumiawßy to Oćiec pomieniony/ rádził áby oddáłá Kośćiołowi co kośćielnego; vſłucháłá/ oddáłá/ záraz ozdrowiáłá. Tę hyſtoryą X. J. M. często w rozmowie przywodźiłá z tym dokłádem. Z tego przykłádu/ wßyſcy się mamy vczyć/ żebyśmy nic kośćielnego nie mieli: bo kto co ma kośćielnego/ nie wſkora y ná máietnośći/ y ná zdrowiu. Co y ſámá záchowáłá/ doznáłá znáczneg błogosłáwieńſtwá Páńſkiego we wßytkich ſwoich doſtátkách Xiążęcych. W tákich cnotách/ w tákich błogosłáwieńſtwách Boſkich/ w tákich ſzczęśliwośćiách żyłá X. J. M. y w nichże vmárłá. Tu mi się otwiera ßeroki plác o śmierći X. J. M. ále że doſtátecznie przy pogrzebie mowiono o tey máteryey/ ia krotko tylko námienię niektore rzeczy do zbudowánia. W Kośćiele ná nabożeńſtwie záchorzáłá oſtátnie. Gdy iey Spowiednik powiedźiał/ że nádchodźi godźiná śmierći/ ieśli gotowa vmrzeć po Kátholicku/ odpowie: prágnę tego; náwet rzekłá: śmierći się nie boię/ gotowám ná wolą Bożą/ nic ná się nie czuię/ coby mię trwożyć mogło. W dźień śmierći/ przed ſkonániem ná godźin śiedm/ ábo ośm/ Chlebem ſię Anyelſkim ná drogę pośiliłá/ y Oleiem ś. ku biegowi w kray dáleki vmocniłá. Trzymáiąc gromnicę w ręku/ wyznáłá Wiárę Kátholicką/ Bogu dźiękuiąc że w niey ſchodźi z tego świátá/ támże Bogá prośiłá/ áby ták iáſną duſzę iey wziął w ręce ſwoie/ iáką oná w ręku ſwoich iáſną piáſtowáłá świecę. Zá powodem Kápłáńſkim/ wzbudzáłá w ſobie ákty Wiáry/ nádźie y miłośći/ do Krucyfixá oſobliwe nabożeńſtwo pokazáłá/ podnoßąc ku gorze ręką włáſną/ iáko znák zbáwienia ſwego/ y iáko napewnieyßą odśiecz/ ná wßytkie naiázdy nieprzyiaćielſkie: częſto cáłowáłá Krucyfix/ y do ſercá przytuláłá powtarzáiąc: Odkupiłeś mię ná Krzyżu/ niechże ten okup ná mnie ſkutek ſwoy weźmie. Zá nápomnieniem Spowiednïká/ dáłá błogosłáwieńſtwo zacnemu potomſtwu/ błogosłáwiąc y odległym/ y przytomnym. Wyśćie ßczęśliwe były M. Pánny Woiewodzanki Ruſkie/ ktore záwße będąc przy boku X. J. M. Bábki wáßey miłośćiwey/ byłyśćie y przy łoßku onym śmiertelnym/ y z vſt Xiążęcych/ y z ręki iey wźięłyśćie błogosłáwieńſtwo/ y podźiękowáłyśćie zá nie/ vpadáiąc do nog/ rękę cáłuiąc/ á łzámi polewáiąc rękę one/ ktora do was wyćiągáłá/ y was oſtátnie żegnáłá. Szczęśćie to wáße ná on czás było. Ale życzyłyby-

czylybyśćie były ſobie/ áby was/byłá X. J. M. z reki ſwey wydáłá. O iákaby to byłá pociechá wáßá/ kiedyby was to było potkáło/ co Sare corke Ráguelá/ gdy ią zá Tobiaßá wydano; viawßy mowi piſmo rodzicy corke ſwą pocáłowáli ią/ y puśćili w droge/ vpomináiac iáko miáłá rzadźić czeladź/ iáko dom ſpráwowáć/ y ſámá śiebie záchowáć bez przygány. O iákieby było ßcześćie wáße/ kiedyby X. J. M. Bábká wáßá miłośćiwa/ was namilße Wneczki ſwoie wziawßy zá reke/ pocáłowawßy wyprawiłá z domu/ dáiac błogosłáwieńſtwo y náuke. Lecz dosyć náuczyłyśćie śie iáko żyć/ y iáko vmieráć macie; dáłá też przy ſkonániu iedno błogosłáwieńſtwo/ da y drugie z niebá/ y ważne bedźie. Błogosłáwiłá y Zakonowi náßemu w Jároſłáwiu mießkáiacemu/ y Pánnom Zakonnym od śiebie fundowánym. Bog zápłáć M. X. zá błogosłáwieńſtwo/ Bog zápłáć M. Dobrodźieyko. Błogosłáwiłá y ſługom; iáko kontenći byli z tego błogosłáwieńſtwá/ oświádczyli znácznie/ pokázuiac że nie tylko zá zdrowia/ ále y po śmierći piáſtowáli doſtoieńſtwo Páńſkie/ gdy vſtáwicznie ſtraż około ćiáłá odpráwowáli/ y od godźiny do godźiny czuiac nie odſtapili Dobrodźieyki ſwoiey. Czyli to nie piekny był wieniec przy tym málogránaćie? gdy zacna ßláchtá/ y ſłudzy tey Páníey wßyſcy niemal ſtárzy/ (bo w iey domu ſłużac ſtárzeli śie) do kołá obſtapiwßy trunne Xiażeca/ vczćiwość zacnemu ćiáłu czynili; czemu śie y Cudzoziemcy ktorzy ná on czás w Jároſłáwiu bywáli/ wydźiwić nie mogli/ widzac táka áſſyſtencya/ y vſtáwiczna czuyność przy trunnie Páńſkiey. Nie byli ći wierni ſłudzy/ iáko on Marcellus, ktory od Auguſtá máiac siłá dobrego/ pokazáć chćiał/ że wdźieczen dobrodźieyſtwá/ y obraz iego ze złotá lity wyſtáwił/ y przed nim ofiáry odpráwował. Vſtapił Auguſt/ náſtapi ná Páńſtwo Tyberius/ on zápomniawßy zmárłego dobrodźieiá/ głowe Auguſtá odiawßy/ przyprawił głowe Tyberyußá ná one ſtátue/ ſolem orientem adorans, chwytáiac ſobie tego co dopiero náſtał/ y mogł dobrze vczynić/ zápomniawßy onego co czynił dobrze. Ci nie ták/ y po zachodźie słońcu śie kłániáli/ y po śmierći Pánia znáiac/ zacnemu ćiáłu powinna cześć oddawáli. Dawßy błogosłáwieńſtwo komu dáć miáłá/ ſámá ſobie nawietße błogosłáwieńſtwo Boſkie co raz zárabiáłá. Słyßáłá w iedney rozmowie duchowney Hiſtorya o śmierći Philippá III. Krolá Hißpáńſkiego/ ktory vmieráiac trwożył ſoba/ żáluiac że Krolem vmiera/ á nie Puſtelnikiem ráczey/ y powtárzał te słowá: O vtinam annis viginti duobus vixiſſem in Thebaide. *O bodaybym był lat dwádźieśćiá y dwie przeżył ná Pußczy w Thebáidźie* (tyle bowiem lat ná kroleſtwie ſtrawił.) Słyßac to Káznodźieiá iego Krolewſki/ Zakonu náßego Theolog/ rzecze: Vultne Veſtra Maieſtas.

Tob: 10.

Tacit. lib.

Maieſtas elicere actũ, qui ſit maioris pretij quàm id quod feciſſet toto hoc tempore in eremo. *Chceſzże Naiáśn: Krolu vczynie táki Akt, ktory ważnieyſzy będźie, niż to cobyś czynił przez te látá ná puſtyni.* Spytá Krol/ iákoż tego dokazáć? poda ſpoſob Káznodźieiá. Regnum & vitam Veſtra Maieſtas conſtituat in manu Dei paratiſsima ad ſatisfaciendum eius voluntati. *Kroleſtwo y żyćie twoie day Bogu w ręce, gotow będąc we wſzytkim zgadzáć ſię z wolą Bożą.* Tám mu podał ſpoſob/ áby był gotow wedle woli Bożey odſtąpić kroleſtwá/ odſtąpić y żyćia/ á Bogu żywot/ y kroleſtwo rezygnowáć/ tym tworce ſwe̊ dáruiąc co ſobie ludźie wielce wáżą. Vczynił Krol wedle náuki Káznodźieyſkiey/ y pokazał gotowość/ że chce y rzeczą ſámą Bogu w ręce dáie y żywot/ y kroleſtwo: y dla miłośći iego opuſzcza wſzytko cokolwiek miał/ y mieć mogł ná świećie. Ten ákt wypráwiwſzy Krol/ ſpytał Káznodźieie/ á doſyćże ná tym? Odpowie Káznodźieiá; doſyć; y pokazał pewnymi wywodámi/ że żywot/ y Kroleſtwo Bogu ofiáruiąc/ vczynił wiecey/ niżby vczynił wiele lat ná puſzczy trawiąc. Záprawdę ták bywa częſto/ że iednym áktem człowiek może być porownány Puſtelnikom/ ktorzy wiele lat ná ſłużbie Boſkiey

Sapient: 4. trwáią/ y pełni ſie ono piſmo: Conſumatus in breui expleuit tempora multa; *Sſtawſzy ſię zá krotki czás doſkonáłym, przeżył czáſow wiele.* Xiężná J. M. te Hiſtoryą o śmierći Krolewſkiey ſłyſząc/ rzekłá: Rádá to wiem/ y bárzo dźiekuie zá te náukę. Kápłan ieden ktory wiedźiał/ że ſie to chwyćiło ſercá X. J. M. przy śmierći przypomniał ieſliby ſobie nie życzyłá w Zakonie vmieráć: podnieśie rękę ná znák te̊/ że ták ieſt. poſtąpi Kápłan/ y poda ſpoſob/ áby wypráwiłá podobny ákt/ iákośćie ſłyſzeli o Krolu Hiſzpáńſkim/ y vczyniłá z wielkim áfektem dla miłośći Bożey rezygnácyą wſzytkich rzeczy/ ktore miáłá ná świećie/ y mieć mogłá/ y żywot ſam dáiąc w ręce Bogu. Ale choćbyś tákiey renuncyácyey nie czyniłá Miłośćiwa Dobrodźieyko náſzá/ máſz z inſzey miáry dekret po ſobie Syná Bożego/ ktoryć przyſądźił zápłátę rowną z ludźmi Zakonnymi. Ták bowiem iego E-

Matt: 10. wángelia twierdźi: Qui recipit Prophetam in nomine Prophetæ, mercedem Prophetæ accipiet. *Kto przyimuie Proroká w imię Proroká,*

Homil. 20. in Euang. *zapłátę Proroká weźmie.* Pyta ſie Grzegorz ś. Quid eſt enim dicere mercedem Prophetæ accipiet, niſi quia is, qui Prophetam ſuâ largitate ſuſtentat, quamuis ipſe Prophetiam non habeat, apud omnipotentem tamen Dominum Prophetæ præmium habebit. *Kto Proroká pedeymuie, lubo ſam proroctwá nie ma, iednák v Bogá zapłátę Proroká mieć będźie.* Day to żeć ty M. X. Zakonnicą nie byłá/ áleś ták wiela ludźi Zakonnych Dobrodźieyką byłá/ y przeto że chleb twoy iedząc ludźie Zakoni Bogu w Zakonie ſłużyli/ ćiebie z Zakonnikámi Zakonnikow

nikow w niebie zapłátá czeka/ Mercedem Prophetæ accipies. Wypráwiwszy te iákośćie slyszeli ákty/ kazáłá sobie znowu podáć Krucyfix/ viąwszy w rekę/cáłowáłá blizny Zbáwićielá swego/támże polecáłá się Nasw: Pánnie mowiąc: Swieta Márya Mátko Boża/ modl się zá mną w godźinę śmierći moiey. Gdy Litánią mowiono o Naświetszym Imieniu IEZVS, y o Naświetszey Bogárodźicy/ oná iuż mowić nie mogąc/ (bo trzy tylko przed śmiercią godźiny/mowić przestáłá.) gestámi rozmáite znáki nabożeństwá pokazáłá/wzdycháiąc nabożnie/y oczy ku niebu/y rekę podnosząc. Gdy przyszło do owych słow/ Báránku Boży/ ktory nosisz grzechy ludzkie/ zmiłuy się nád nią/ biłá się w pierśi/ po trzy kroć. Owá może się o niey mowić/co Hieronym s. o Pauli Rzymiánce mowi: Defecerat spiritus & anhelabat in mortem, animaque erumpere gestiens ipsum stridorem, quo mortalium vita finitur, in laudes Domini conuertebat. Już śiły vstawáły/ iuż śmierć się przybliżáłá/ iuż duszá práwie vstepowáłá z ćiáłá/ á iednák ono ostátnie práwie tchnienie / ktorym się żywot śmiertelny kończy/ ná nabożeństwo obracáłá / do Bogá y Nasw: Rodźicielki iego wzdycháiąc. Támże zá nápomnieniem Spowiedniká/ polecáłá się Anyołowi Strożowi / y podźiekowawszy mu zá opiekę przez wszytkie látá/ prosiłá áby się iey stáwił przewodnikiem w obcą y dáleką kráinę. Zá nápomnieniem znowu Spowiedniká/ nie mogąc vsty/ sercem iednák wyrzekszy trzy kroć Imię IEZVS, konáć poczęłá/ y nie długo duchá Bogu oddáłá.

Coż rzekę o tobie ná dokończeniu mowy moiey/o świątobliwa Xiężno? Zyiąc byłáś iáko Sad málogránátowy bogáta w owoc dobrych vczynkow: gdy vmierasz / iáko ćie sobie málowáć mamy? Weźmię pierwszy wizerunk ná odmálowánie obrázu twego / o ktorym pisze poważny Author Pierius: Africam muliebri specie apud Pactios Florentiæ vidi, in cuius manu altera, læuâ quippe quæ decumbentis molliter capiti sustinendo subiecta est, malum punicum habetur, pro puluillo vndæ duæ, vtraque mare significat. *Widźiał Afrykę, iáko mátronę iáką wymálowáną leżąc, iábłko gránatowe w ręku miáłá, y táż ręką głowę iákoby śpiąc wspierálá, miásto wezgłowká dwá potoki znáczące dwoie morze, ktorym Afryká słynie, morze czerwone, y* Mediterraneũ, to iest/ *miedzyźiemne.* A my tu przy śmierći X. J. M. iákiśmy obraz widźieli? Leżáłá Xiężná ná śmiertelnym łożu / á w ręku Xiążęcych málogranáty/to iest/vczynki dobre; bo pełna vczynkow dobrych schodźiłá z tego świátá. Zániosło się iey ná sen; bo w Bogu záśnąć miáłá. Ná iákimże wezgłowku polega? pro puluillo duæ vndæ, vtraque mare significat: *miásto poduszek, dwoie źrzodłá, znáczące dwoiákie morze,* czerwone y miedzyźiemne. Morze czerwone Sy- Lib: 54.

ne Syná Bożego męká / Morze miedzyziemne/ Naświętßa Pánná/ ktora miedzy ziemią á niebem/miedzy Bogiem/ á ludźmi pośrzedniczką będąc/ pośrzedniczką byłá miedzy Bogiem/ y Xiężna náßa/ y iáko zásłużoney dobrze v Syná łáskę iednálá. Wezmę wizerunk ná drugi obraz twoy Xiążęcy/ z pienia Sálomonowego / gdźie Duch ś. duße nabożną máluie/ á oná w bramie stoiąc iábłká w ręku trzymáiąc/ ták mowi do Oblubieńcá swego : In portis nostris omnia poma noua & vetera, dilecte mi, seruaui tibi. *W bramách náßych wßelákie iábłká, nowe y dawne záchowáłám tobie miły moy.* Brámá náßá iest śmierć; przez tę bramę dußá z ćiáłá wychodźi/ y do Bogá idźie. W tey bramie ofiárowáłáś Xiężno świątobliwa / y dawne iábłká málogránatowe/ one dawne vczynki twoie dobre / ktoremiś záwße przed Bogiem znáczna byłá : ofiárowáłáś y nowe iábłká/ świeży owoc cnot świętych/ gdyś się przed skonániem ná tákie nabożeństwo zdobyłá/ ktore Bogu dźiwnie przyiemne było. Podam y trzeci obraz tey świątobliwey Xiężny; żyiąc y vmieráiąc / byłá iáko drzewo málogránatowe/ pełna cnot/ pełna zásług/ Arbor bona, bonos fructus protulit, *Dobre drzewo, dobry owoc rodźiło;* gdy vmárłá/ zstáłá się Nauis portans poma, *iáko okręt niosący iábłká w oną kráinę, gdźie każde iábłko,* to iest / *vczynek dobry dobrze popłaca.*

Cant: 7.

Iob: 9.

Niechże ßczęśliwie płynie/ y stánie v portu pożądánego/ á zá wßytkie málogránaty swoie/oczekiwáną zápłátę weźmie/ to iest/ żywot wieczny niech otrzyma/ Amen.